



Sygn. akt I CSK 225/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

SSN Lech Walentynowicz

w sprawie z powództwa M.S.

przeciwko A.M.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda M.S. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 4 lipca 2006 r. oddalającego powództwo przeciwko A.M. o ustalenie.

Powód był wspólnikiem „A.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wraz z pozwanym oraz B.L. Spółka została zawiązana w lutym 1999 r. z kapitałem zakładowym w wysokości 5.000 zł podzielonym na 100 równych i niepodzielnych udziałów objętych przez wspólników w sposób następujący: powód 26 udziałów, pozwany 25 udziałów, B.L. - 49 udziałów. W dniu 17 kwietnia 1999 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników, na którym podjęto uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego do kwoty 1.705.000 zł, przy czym kapitał nadal dzielił się na 100 udziałów o wartości 17.050 zł każdy. Ilość udziałów posiadanych przez każdego ze wspólników nie uległa zmianie. Wspólnicy złożyli oświadczenie o objęciu udziałów. Mimo, że zgromadzenie wspólników nie było protokołowane przez notariusza, sąd rejestrowy dokonał wpisu podwyższenia kapitału zakładowego postanowieniem z dnia 20 kwietnia 1999 r.

W dniu 17 marca 2000 r. odbyło się kolejne zgromadzenie wspólników, także nie protokołowane przez notariusza, na którym podjęto uchwałę o zmianie uchwały z 17 kwietnia 1999 r. w ten sposób, że powrócono do wartości udziału 50 zł, natomiast zwiększeniu uległa liczba udziałów. W rejestrze pozostał jednak nadal wpis, z którego wynikało, że kapitał spółki dzieli się na 100 udziałów o wartości 17.050 zł.

Według twierdzeń powoda w dniu 17 marca 2000 r. została zawarta umowa sprzedaży podpisana przez wszystkich wspólników, z której wynikało, że powód nabył od pozwanego 8.840 udziałów o wartości 442.000 zł, a B.L. - 16.600 udziałów o wartości 853.000 zł. Pozwany zarzucił, że umowa ta odzwierciedlała planowaną sprzedaż udziałów, data miała być wpisana po zapłacie ceny za udziały, a powód nie zapłacił umówionej ceny w ogóle.

W dniu 3 kwietnia 2000 r. pozwany wniósł aport w postaci własności nieruchomości o wartości 1.700.000 zł i on też objął nowe udziały w podwyższonym

kapitale zakładowym składając stosowne oświadczenie. Wartość udziału nie uległa zmianie i wynosiła 50 zł.

Opisane zdarzenia nie znalazły odzwierciedlenia w rejestrze. Zmiana wpisu nastąpiła dopiero po nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników w dniu 19 kwietnia 2004 r., na którym wyrażono zgodę na zbycie przez pozwanego na rzecz B.L. 16.600 udziałów w kapitale zakładowym spółki.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji, przyjmując, że w sprawie chodzi o ustalenie istnienia prawa (art. 189 k.p.c.) uznał brak po stronie powoda interesu prawnego w domaganiu się takiego ustalenia. Powództwo o ustalenie powinno zostać wytoczone przeciwko spółce, a przeciwko pozwanemu powód mógł wystąpić z roszczeniem wywodzonym z umowy z dnia 17 marca 2000 r. Ponadto Sąd przyjął, że pozwany nie mógł sprzedać powodowi udziałów o wartości 50 zł każdy, skoro z rejestru wynika, iż udziały miały wartość po 17.050 zł każdy.

Oddalając apelację powoda Sąd Apelacyjny przede wszystkim zwrócił uwagę, że postanowienie sądu rejestrowego z dnia 20 kwietnia 1999 r. było pozbawione podstaw, gdyż uchwały zgromadzenia wspólników zapadłe w toku zgromadzenia nieprotokołowanego przez notariusza, nie mogły stanowić takiej podstawy. Dostosowanie sytuacji spółki „A.” do wymagań przewidzianych w kodeksie spółek handlowych nastąpiło dopiero w dniu 19 kwietnia 2004 r. na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników protokołowanym przez notariusza.

Zgodnie z aktualnym wpisem w Krajowym Rejestrze Sądowym „A.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dysponuje kapitałem zakładowym w wysokości 1.705.000 zł, obejmującym aport w wysokości 1.700.000 zł. Kapitał ten jest objęty przez wspólników w sposób następujący: powód - 26 udziałów o łącznej wartości 1.300 zł, pozwany - 17365 udziałów o wartości 868.250 zł, B.L. - 16.709 udziałów o wartości 835.450 zł. Wpis jest zgodny z uchwałą wspólników podjętą w dniu 19 kwietnia 2004 r., a jego wzruszenie byłoby możliwe jedynie w drodze uzyskania wyroku uchylającego uchwały stanowiące podstawę wpisu (art. 254 k.s.h.). Wytoczone przez powoda powództwo o ustalenie stanowi próbę obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów art. 250 - 252 k.s.h. Przedkładane zaś przez powoda dokumenty pochodzące z okresu obowiązywania kodeksu

handlowego i dotyczące okresu sprzed zmiany umowy spółki i wpisu do KRS jest bezprzedmiotowe, gdyż dokumenty te mają jedynie charakter archiwalny.

Skarga kasacyjna powoda oparta została na obu podstawach kasacyjnych i zawiera zarzuty:

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego: art. 2, 21 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP; art. 246 § 3, art. 249 § 1, art. 254 § 1 i 4 k.s.h.; art. 189 k.p.c.; art. 623 § 1 i 2 w związku z art. 613 § 1 k.s.h.; art. 254 § 5, art. 255 § 2, art. 256, art. 173 § 3 i 4 w związku z art. 254 § 6 k.h. i w związku z art. 612 in fine, art. 613 § 1 i 2, art. 619 i 620 § 1 k.s.h.; art. 155 § 1 k.c. w związku z art. 180 k.s.h. i art. 555 k.c. w związku z art. 620 § 1 k.s.h. oraz art. 612 in fine oraz art. 613 § 1 i 2 k.s.h. oraz w związku z art. 2 k.s.h.; art. 103 § 1 k.c. w związku z art. 104 zdanie drugie k.c. i w związku z art. 2 i art. 1 § 1 k.s.h. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania wskazuje się: art. 385 k.p.c. w związku z art. 189 k.p.c.; art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 255 § 2 k.h. i w związku z art. 104 zdanie drugie i art. 103 § 1 k.c. w związku z art. 173 § 4, art. 254 § 6 oraz art. 180 k.h., a także w związku z art. 535 § 1 i art. 555 k.c. Wskazuje się także na nie rozpoznanie przez Sąd drugiej instancji istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z ustalonym porządkiem w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, a przede wszystkim do zarzutu nierozpoznania przez Sąd drugiej instancji istoty sprawy.

Zdaniem skarżącego jego żądanie nie było oparte jedynie na art. 189 k.p.c., ale także na przepisach art. 254 § 5 i art. 255 § 2 oraz art. 256 k.h., jak również na art. 155 § 1 k.c. w związku z art. 180 k.h. i art. 535 i 555 k.c. Skarżący nie precyzuje bliżej, jakie roszczenie i przeciwko komu wywodzi z powołanych przepisów. Jeżeli bowiem uważa, że naruszone zostało jego prawo pierwszeństwa objęcia podwyższonego kapitału (art. 255 § 2 k.h.) to związane z tym roszczenie powinien kierować do spółki, gdyż wezwanie do wykonania prawa pierwszeństwa kieruje do wspólników zarząd spółki. Z art. 254 § 5 i art. 256 k.h. nie wynikają zaś żadne roszczenia. Jeżeli natomiast swoje roszczenia powód wywodzi z przepisów dotyczących umowy sprzedaży, to mogą to być kierowane do drugiej strony roszczenia o wykonanie umowy lub o odszkodowanie z tytułu nie wykonania lub

nienależytego wykonania zobowiązania. Takie żądania nie zostały zaś sformułowane. W tej sytuacji nie sposób uznać zarzutu nie rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, a raczej zarzutu nie uwzględnienia tego przez Sąd drugiej instancji za uzasadniony.

Co do pozostałych zarzutów sformułowanych w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, także nie znajdują one uzasadnionych podstaw, przy czym wynika to z oceny zarzutów sformułowanych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Do tych kwestii Sąd Najwyższy odniesie się w dalszej części swoich wywodów.

Mnogość zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego czyni niemożliwym ustosunkowanie się do każdego z nich z osobna, zwłaszcza że zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego sprowadzają się do określonych problemów. Po pierwsze, powód skutecznie nabył w wyniku umowy zawartej w dniu 17 marca 2000 r. 8.840 udziałów wartości 50 zł każdy w spółce „A.” i objął te udziały potwierdzając oświadczenie złożone przez inną osobę bez umocowania. Po drugie, wpis w rejestrze handlowym dokonany w dniu 20 kwietnia 1999 r. na podstawie uchwał zapadłych na zgromadzeniu wspólników nieprotokołowanym przez notariusza po upływie pięciu lat został sanowany zgodnie z art. 173 § 4 w związku z art. 253 § 6 k.h. Po trzecie, zmiany dokonane uchwałą wspólników z dnia 19 kwietnia 2004 r. pozostają bez wpływu na sytuację prawną powoda, w szczególności nie mogą naruszać jego praw nabytych.

Odnosząc się do tych problemów należy zauważyć, co następuje:

Co do umowy zawartej, zgodnie z twierdzeniami powoda, w dniu 17 marca 2000 r. i przenoszącej na niego 8.840 udziałów o wartości 50 zł każdy, to została ona zawarta w okresie, kiedy z treści wpisu w rejestrze handlowym dokonany w dniu 20 kwietnia 1999 r. wynikało, że kapitał zakładowy Spółki „A.” wynosi 1.705.000 zł i dzieli się na 100 równych i niepodzielnych udziałów po 17.050 zł każdy. Wobec tego, że - zgodnie z art. 254 § 5 k.h. obowiązującym w dacie zawarcia umowy i powoływanym przez powoda w skardze kasacyjnej - przed zarejestrowaniem zmiana umowy spółki nie ma skutków prawnych, umowa zawarta w dniu 17 marca 2000 r. nie mogła wywołać skutku w postaci nabycia przez powoda 8.840 udziałów, gdyż zwiększenie ilości udziałów z jednoczesnym

obniżeniem wartości każdego z nich, dokonane uchwałą pojętą w dniu 17 marca 2000 r., nie wywołało skutków prawnych. Warto zauważyć, że sąd odmówił zmiany wpisu w rejestrze handlowym, gdyż uchwała podjęta została na zgromadzeniu wspólników, które nie było protokołowane przez notariusza. Powód nie mógł zatem na podstawie wskazanej umowy nabyć udziałów w spółce.

Powyższe stwierdzenie czyni oczywistym wniosek, że zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu handlowego powołanych w skardze kasacyjnej, a także przepisów kodeksu cywilnego dotyczących możliwości potwierdzenia oświadczenia o objęciu udziałów złożone przez osobę nie mającą pełnomocnictwa do jego złożenia w imieniu powoda, są bezzasadne.

Nie znajdują uzasadnionych podstaw także te zarzuty, które odnoszą się do nieuwzględnienia przez Sąd drugiej instancji treści art. 173 § 4 w związku z art. 253 § 6 k.h. Z przepisów tych wynika, że po upływie pięciu lat od dokonania wpisu do rejestru z naruszeniem prawa, nie jest możliwe jego wzruszenie. Skarżący odnosi to do wpisu dokonanego przez sąd rejestrowy w dniu 20 kwietnia 1999 r., z którego wynika, że powodowi przysługuje 26 udziałów o wartości 17.050 zł każdy. Nie można z takiego wpisu wywodzić, że powodowi przysługują udziały o określonej wartości i jeżeli wartość jednego udziału została uchwałą wspólników obniżona, to powodowi nadal przysługują udziały o określonej łącznej wartości, a nie ilość udziałów wynikająca z wpisu do rejestru. Nieuwzględnienie przez Sądy orzekające takiego „przerachowania” ilości przysługujących powodowi udziałów nie narusza prawa. Z wpisu dokonanego w dniu 20 kwietnia 1999 r. wynika bowiem, że powodowi przysługuje 26 udziałów w Spółce „A.” (tak też wynika z wpisu do KRS dokonanego na podstawie uchwały podjętej w dniu 19 kwietnia 2004 r.).

Nie znajdują także podstaw te wszystkie zarzuty, które odnoszą się do zmian dokonanych uchwałą wspólników podjętą na zgromadzeniu wspólników w dniu 19 kwietnia 2004 r. Dopiero w tym dniu w sposób skuteczny doprowadzono do obniżenia wartości udziału do 50 zł i zwiększenia w związku z tym liczby udziałów. Jeżeli uchwała ta podjęta została z naruszeniem przepisów kodeksu spółek handlowych, powodowi służyły środki wzruszenia takiej uchwały przewidziane w tym akcie prawnym. Z art. 252 § 1 zdanie drugie k.s.h. wynika przy tym wyraźnie,

że wyłączone jest stosowanie art. 189 k.p.c. Powództwo oparte na tej podstawie prawnej powinno ulec oddaleniu, co zresztą nastąpiło w niniejszej sprawie.

Jak wynika z powyższego wyводу w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiło naruszenie przepisów prawa materialnego ani przepisów postępowania. Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).